

Sygn. akt: I C 100/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym: Przewodniczący sędzia Juliusz Ciejek

	Protokolant: stażysta Anna Kosowska
--	-------------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2019 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Banku S.A z siedzibą w W.**

przeciwko **D. P. (1) i D. P. (2)**

o zapłatę

I. umarza postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 31.773 zł 8 gr (trzydzieści jeden tysięcy siedemset siedemdziesiąt trzy złote osiem groszy),

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 10.834 (dziesięć tysięcy osiemset trzydzieści cztery) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt. I C 100/19

UZASADNIENIE

W dniu 13 grudnia 2018 r. powód (...) Bank S.A. z siedzibą w W. złożył pozew, w którym to domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych D. P. (2) i D. P. (1) na swoją rzecz:

- kwoty 325.132,24 zł wraz z odsetkami umownymi, karnymi w wysokości dwukrotnego oprocentowania umownego w postaci dwukrotności odsetek ustawowych równych sumie stopy referencyjnej NBP i 3,5 punktów procentowych, wynoszących na dzień sporządzenia pozwu 10 % od dnia 30 listopada 2018 r. do dnia zapłaty,

- kwoty 6.444,78 zł tytułem odsetek umownych za korzystanie z kapitału z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- kwoty 15.307,94 zł tytułem skapitalizowanych odsetek karnych z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- kwoty 167,97 zł tytułem opłat i prowizji.

Ponadto wnosił o zasądzenie od pozwanych solidarnie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazał, że łączyła go z pozwanymi umowa kredytu hipotecznego z dnia 8 listopada 2006 r. Pozwani nie wywiązali się z ciężących na nich zobowiązaniach terminowego dokonywania spłat w wysokościach ustalonych w umowie. W związku z tym pismami z dnia 4 maja 2018 r. wypowiedział on umowę, stawiając całą należność w stan natychmiastowej wymagalności. Do dnia wniesienia pozwu mimo stosownych wezwań do dobrowolnego spełnienia świadczenia, nie zostało ono uregulowane. (k. 4-6)

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości, oraz zasądzenie na ich rzecz solidarnie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniach podnieśli zarzut nieważności umowy kredytu, z uwagi na bliżej nie określony sposób terminu spłaty rat oraz brak określenia zasad zmiany oprocentowania. Podnosił brak udowodnienia wysokości roszczenia przez stronę powodową. Dodatkowo zakwestionował skuteczność wypowiedzenia umowy kredytu, w tym brak zadłużenia po stronie pozwanego w wysokości uprawniającej powodowy bank do tej czynności, podając, że powód zawyżył wysokość swoich należności, które wyliczył na podstawie nieuczciwych postanowień umownych. W szczególności wskazał tu klauzule podwyższonego oprocentowania do czasu przedłożenia dowodu wpisu hipoteki i klauzule podwyższania salda przez doliczanie do kwoty kredytu w trybie bieżącego salda kredytowego kosztów i opłat związanych z programem ubezpieczeniowym (k. 132-145)

Pismem z dnia 7 czerwca 2019 r. powodowy bank cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwot;

- 25.495,66 zł tytułem należności głównej,

- 4.553,77 zł tytułem części odsetek umownych,

- 1.723,65 zł tytułem części odsetek za opóźnienie (karnych).

W uzasadnieniu swego stanowiska wyjaśnił, że cofnięcie jest konsekwencją zapisu w umowie ubezpieczenia, zgodnie z którym ochrona ubezpieczeniowa ustaje w przypadku powstania zaległości w płatności przekraczającej wysokość 2 rat kredytu, co miało miejsce w tym przypadku w 2008 r. Z tego względu bank podjął decyzję odnośnie stosownych korekt w saldzie, polegającą na jego pomniejszeniu o kwotę doliczonych składek ubezpieczeniowych oraz naliczonych odsetek umownych (k. 214).

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwani D. P. (2) i D. P. (1), jako kredytobiorcy, podpisali dnia 13 listopada 2006 r. z (...) Bank S.A. w K. (...) Oddział w Ł. umowę kredytu hipotecznego. Została ona datowana na 8 listopada 2006 r. Jej przedmiotem było udzielenie kredytu na kwotę 311.201,98 zł z przeznaczeniem na refinansowanie kosztów nabycia lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. (...) oraz na pokrycie kosztów związanych z udzieleniem kredytu. Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, określonej jako suma Indeksu D. oraz stałej marży banku wynoszącej 4,74% tym. Indeks D. podlegał obliczeniu jako średnia arytmetyczna stawek WIBOR 3m (§ 9 ust. 1 umowy). Podlegał on zmianie w okresach kwartalnych na zasadach określonych w umowie. W przypadku okoliczności uzasadniających zmianę Indeksu D. jak wyżej, przyjmował on ostatecznie wartość jako średnia arytmetyczna stawek LIBOR 3m dla tych okresów (§ 9 ust. 2 lit. c umowy).

Kredytobiorcy przystąpili też do uczestnictwa w programie (...). Obejmował on ubezpieczenie spłaty kredytu na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy. Wysokość składki za pierwszy rok ubezpieczenia wynosiła 3.000 zł. W kolejnych latach wynosiła 1% salda zadłużenia. Kredytobiorcy mogli zrezygnować z tej ochrony poprzez złożenie stosownego oświadczenia. Ochrona ubezpieczeniowa ustawała w przypadku całkowitej spłaty kredytu, ukończenia

wieku wskazanego w OWU, powstania zaległości w płatnościach przekraczających wysokość dwóch rat kredytu, wypowiedzenia umowy kredytu lub rezygnacji z ubezpieczenia. Kredytobiorcy wyrazili zgodę na doliczanie do kwoty kredytu w trybie podwyższenia salda kredytowego, kosztów i opłat związanych z ubezpieczeniem (§ 17 umowy).

Splata kredytu zabezpieczona była hipoteką na nabywanym lokalu. Do czasu przedłożenia odpisu KW zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz banku uzgodnione oprocentowanie zostało podwyższone o 1 punkt procentowy. Podwyższone oprocentowanie zostanie zniesione z pierwszym dniem miesiąca następnego po miesiącu w którym bank otrzymał odpis z KW (§ 8 ust. 3 i 4 umowy).

Zgodnie z § 20 umowy bank był uprawniony do wypowiedzenia kredytu w przypadku niespłacenia dwóch rat odsetkowych lub odsetkowo-kapitałowych.

Umowa nie była indywidualnie negocjowana przez strony.

Hipoteka na rzecz banku została wpisana w dniu 13 lutego 2007 r. Na wezwanie banku z 17 sierpnia 2009 r. kredytobiorcy dostarczyli w dniu 21 września 2009 r. odpis księgi wieczystej z wpisaną hipoteką na rzecz banku.

Problemy z obsługą kredytu pojawiły się już 2008r. Na przestrzeni od 31 sierpnia do 31 października 2008 r. nie wpłynęła żadna wpłata. Przy racie miesięcznej wyliczonej na ów czas na 3.295,03 zł zadłużenie przekroczyło 9.537,91zł w dniu 1 listopada 2008 r. Pozwani spłacili zadłużenie na 10 listopada 2008 r. W kolejnych okresach spłaty następowały nieregularnie.

Dnia 18 czerwca 2009 r. dokonano przejęcia (...) Banku S.A. w K.. W wyniku dokonanych przejęć jego wierzytelnościami dysponuje obecnie (...) Bank S.A. w W..

Kolejne zadłużenia pozwanych, przekraczające dwukrotną ratę, zaczęły narastać w 2013 r.

Aneksem z dnia 25 lutego 2013 r. strony potwierdziły zaległość pozwanych na kwotę 6.262,99 zł. Bank udzielił pozwany karencji w spłacie rat kapitału oraz części odsetek. Skapitalizowano zaległości należne na dzień sporządzenia aneksu. 30 stycznia 2014 r. stron zawarły jeszcze aneks nr (...), w którym ustaliły, że bank nie będzie pobierał opłat od wcześniejszej spłaty kredytu. Zawartym 10 lutego 2014 r. aneksem nr (...) strony potwierdziły wysokość zadłużenia kredytobiorców na 4.956,45 zł. Bank udzielił im kolejnej karencji w spłacie.

W związku z brakiem zapłaty powód wezwał pozwanych do pismem z dnia 15 marca 2018 r. do zapłaty zaległości pod rygorem wypowiedzenia umowy. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu powód pismami z dnia 4 maja 2018 r. wypowiedział pozwany umowę kredytu. Wypowiedzenia oboje pozwani odebrali 11 maja 2018 r. Na dzień wypowiedzenia bank wyliczył ich zaległość na 7. 982,10 zł, z czego kapitał stanowił 3.655,49 zł, odsetki umowne 4.243,38 zł., odsetki karne 26,06 zł 26,06 zł. Wyliczona na ów czas miesięczna rata kredytu wynosiła 2.354,22 zł. Do obciążających pozwanych należności doliczano systematycznie kwoty z tytułu ubezpieczenia.

(dowód: wyciągi z KRS k.15-38, umowa kredytu – k. 41-46, zeznania pozwanych k.221-222, aneksy do umowy kredytu – k. 48-55, wezwania k. 56-60, wypowiedzenia k. 62-69, historia operacji na rachunku kredytowym – k. 94-128, regulamin kredytu – k. 183-191, wezwanie k.192).

Sąd zważył, co następuje:

Wywiedzione powództwo należało oddalić w całości z uwagi na jego przedwczesność.

Strony niniejszego procesu łączyła umowa kredytu. Fakt jej zawarcia przez pozwanych, a następnie związanie nią również przez pozwaną, co do zasady nie był między stronami sporny. Sąd w zakresie treści umowy, czynności ją poprzedzających oraz dokonywanych przez pozwanych spłatach rat oparł się na dokumentach złożonych głównie przez stronę powodową, a mianowicie na umowie kredytu, aneksach do umowy, umowie przystąpienia do długu oraz dokumentach stanowiących załączniki do tych umów, jak również zeznaniach pozwanych. Sporne, były natomiast

między stronami jej określone postanowienie oraz inne około kontraktowe czynności wzajemne stron. Sąd, zatem w pierwszej kolejności odniesie się do samej umowy kredytu, który ze swej istoty charakteryzuje się skomplikowaną siatką pojęć zawartych w jej postanowieniach. Następnie zaś do pozostałych zarzutów pozwanych

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2015 r. poz. 128) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Zawarta przez strony w dniu 13 listopada 2006 r. umowa jest umową kredytu. W wykonaniu umowy bank wydaje (udostępnia) kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych. Kredytobiorcy są zaś zobowiązani do zwrotu w ratach kredytowych, z odsetkami i należnościami okołoumownymi.

W niniejszej sprawie oczywiste było, że pozwani są konsumentami, a powód przedsiębiorcą oraz, że umowa została zawarta w oparciu o stosowany przez powoda wzorzec, więc praktycznie wykluczona jest możliwość, że pozwani mieli wpływ na inne jej postanowienia niż te określające jej najbardziej podstawowe parametry jak wybór oprocentowania, sposób spłaty itp. Pozwani zaprzeczyli aby warunki te były z nimi indywidualnie uzgadniane. Powód nie przeprowadził dowodu przeciwnego.

W ocenie Sądu, wbrew zarzutom pozwanych, umowa ta nie nosi znamion nieważności z uwagi na sposób określenia odsetek. Istotnie wyliczenie ich składnika w postaci indeksu D. i zasad jego zmiany zostało opisane w § 9 w sposób skrajnie skomplikowany. Jednakże samo to nie nosi w sobie jeszcze cech nieważności. Inaczej niż twierdzi to pełnomocnik pozwanych, § 9 ust 1 umowy odnosi się do stawek WIBOR 3m, jako podstawy obliczania indeksu D.. Jednakże ostateczny jego kształt w przypadku zmiany indeksu D. (i tu ma rację pełnomocnik pozwanych) sprowadzono do średnich arytmetycznych stawek LIBOR 3m właśnie.

Umowa nie definiuje tych wskaźników. Przyjmuje się powszechnie, że WIBOR (W. I. R.) to stopa procentowa, po jakiej banki udzielają pożyczek innym bankom. Stosowana jest z zasady do kredytów złotówkowych. Wynosi obecnie 1,7100.

Z kolei LIBOR (ang. L. I. R.) to referencyjna wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym w L.. Stawki LIBOR wyznaczone są dla następujących walut: (...), (...), (...), (...). Obecnie jest ujemny i wynosi - 0,7092% (0,0010).

W tej sytuacji interpretacja językowa § 9 umowy prowadzi do wniosku, że w przypadku zmiany stawek WIBOR 3m i ustalenia ich na nowym poziomie, indeks D. jest następnie redukowany do średniej arytmetycznej stawek LIBOR 3m, jako niższych. Nie jest to sprzeczne z zasadą swobody umów, choć skrajnie korzystne w obecnej sytuacji dla kredytobiorców. Nie skutkuje jednak nieważnością umowy, jak chciałby tego pełnomocnik pozwanych. Z drugiej jednak strony, tłumaczenie banku, że wprowadzenie stawki LIBOR 3m do umowy o kredyt złotówkowy w § 9 ust 2 lit. c i d, stanowi jedynie wzorzec umowy i błędnie w umowie wskazano stawkę LIBOR 3 m (k.180), nie daje się w żadnym stopniu pogodzić z pojęciem banku jako instytucji zaufania publicznego. Ust. 2 i 1 § 9 umowy są ze sobą funkcjonalnie powiązane. Nie sposób tu mówić o jakimś szablonowym przeniesieniu regulacji z innego typu umowy. Powód nie uchylił się nigdy od błędu w tym zakresie, jeżeli rzeczywiście jakiś błąd tu wystąpił. Formularz umowy został przez niego wytworzony i on jako przedsiębiorca nie może wywodzić z niejasności interpretacyjnych korzystnych dla siebie skutków prawnych.

Oczywiście zupełnie inną kwestią jest ustalenie prawidłowości naliczeń dokonanych przez powodowy bank z tytułu odsetek. Dostarczone przez powoda wyliczenia nie pozwalają samodzielnie przedłożyć Sądowi zasadności dokonanych z tego tytułu naliczeń, choć budzą one już przy pobieżnej analizie poważne zastrzeżenia. Wydaje się, że pomimo zawartych w umowie regulacji, powód stosował jednak stawki WIBOR 3m, a nie ostatecznie LIBOR 3m. Bez

pomocy biegłego nie sposób to precyzyjnie ustalić. Sieganie po ten dowód nie było to jednak ostatecznie konieczne o czym poniżej.

Z § 17 umowy dotyczącego ubezpieczenia spłaty kredytu wynikało bowiem niezbicie, że ochrona ubezpieczeniowa przestaje działać automatycznie w przypadku powstania zaległości w płatnościach przekraczających wysokość dwóch rat kredytu. Stan taki powstał już 1 listopada 2008 r. kiedy to pozwani zalegali na przestrzeni 3 miesięcy z prawie trzema ratami kapitałowo odsetkowymi. Powód pomimo chwilowej przerwy, w dalszym ciągu doliczał im składki z tytułu ubezpieczenia, w sytuacji gdy ochrona już nie obejmowała pozwanych. Dopiero w toku procesu, już po złożeniu odpowiedzi na pozew, wycofał się z tego naliczania. Cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwot;

- 25.495,66 zł tytułem należności głównej,

- 4.553,77 zł tytułem części odsetek umownych,

- 1.723,65 zł tytułem części odsetek za opóźnienie (karnych).

W uzasadnieniu swego stanowiska wyjaśnił, że cofnięcie jest konsekwencją zapisu w umowie ubezpieczenia, zgodnie z którym ochrona ubezpieczeniowa ustaje w przypadku powstania zaległości w płatności przekraczającej wysokość 2 rat kredytu, co miało miejsce w tym przypadku w 2008 r. Z tego względu bank podjął decyzję odnośnie stosownych korekt w saldzie, polegającą na jego pomniejszeniu o kwotę doliczonych składek ubezpieczeniowych oraz naliczonych odsetek umownych. Przedstawił nowe rozliczenie, z którego wynikało, że na dzień 4 maja 2018 r. zadłużenie wynosiło łącznie 3.655,49 zł (a nie 7.982,10 zł jak w wypowiedzeniu), przy racie miesięcznej 2.288,31 zł (k. 269). Nie sięgało tym samym wymaganych umową i przepisami prawa bankowego dwóch rat.

Zgodnie z art. 75 ust. 1 Prawa bankowego w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w przypadku utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu, o ile ustawa z dnia 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne nie stanowi inaczej. Termin wypowiedzenia, o ile strony nie określą w umowie dłuższego terminu, wynosi 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy - 7 dni (ust. 2). Wskazany przepis przewiduje możliwe do zastosowania przez bank środki mające na celu modyfikację lub zakończenie stosunku kredytowego w razie powstania takiej sytuacji, która zagraża zwrotowi środków kredytowych. Bank może obniżyć kwotę kredytu bądź wypowiedzieć umowę wówczas, gdy kredytobiorca nie dotrzymał warunków udzielenia kredytu albo utracił zdolność kredytową. W zakresie zdolności kredytowej regulację zawiera art. 70 Prawa bankowego. Ustawa natomiast nie precyzuje terminu "niedotrzymanie warunków". Niewątpliwie chodzi tu o niedotrzymanie takich warunków, które są istotne z punktu widzenia możliwości spłaty zadłużenia (np. zmiana przeznaczenia środków kredytowych, brak wykonywania obowiązków określonych w art. 74 Prawa bankowego (tak też: R. Sikorski (red.), Prawo Bankowe. Komentarz, wyd. 1, Warszawa 2015)). Jeśli bank skorzysta z prawa do wypowiedzenia kredytu to po upływie terminu wypowiedzenia stosunek prawny łączący strony ulega rozwiązaniu, a kredytobiorca ma obowiązek spłaty kredytu, wraz z odsetkami i innymi kosztami (w tym prowizją), w dniu rozwiązania umowy (upływu terminu wypowiedzenia), jeśli kredyt został mu już wypłacony. Po tej dacie bank może też skorzystać z przyjętych zabezpieczeń i przez wykonanie wynikających z nich uprawnień doprowadzić do zaspokojenia swojej wierzytelności. Jeśli kredytobiorca nie spłaci długu po upływie terminu wypowiedzenia, bank jest też uprawniony do dochodzenia roszczenia, w tym na drodze egzekucyjnej.

Niewątpliwie banki posiadają uprzywilejowaną pozycję wobec kredytobiorców, co wyraża się m.in. w możliwości jednostronnego kształtowania łączącego strony stosunku prawnego, w tym również zmiany warunków umowy, a także jej wypowiedzenia z wielu przyczyn. Korzystanie z tak szerokich uprawnień podlega jednak ocenie sądu. W orzecznictwie dopuszcza się nawet możliwość przeprowadzenia oceny skuteczności dokonanego przez bank uprawnienia kształtującego, bez względu na to, czy wynika ono z treści umowy, czy odpowiedniego przepisu ustawy, przez pryzmat art 5 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 1987 r., IV CR 195/87, OSNC 1989, Nr 1, poz. 16). Badając skuteczności wypowiedzenia umowy w wyniku skorzystania przez bank z uprawnienia najbardziej dotkliwego

dla kredytobiorcy, niewątpliwie należy rozważyć skalę i stopień naruszeń kredytobiorcy z uwzględnieniem między innymi wysokości udzielonego kredytu, czasu, na jaki została udzielony, dotychczasowej realizacji warunków umowy itp.

Zgodnie z § 20 umowy bank był uprawniony do wypowiedzenia kredytu w przypadku niespłacenia dwóch rat odsetkowych lub odsetkowo-kapitałowych. Strony ustaliły, że okres wypowiedzenia wynosić będzie 30 dni i miał być liczony do dnia doręczenia wypowiedzenia kredytobiorcom. Następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia wszelkie zobowiązania wynikające z umowy miały stawać się wymagalne i kredytobiorca zobowiązany był do niezwłocznej spłaty wszystkich wymagalnych należności (§ 20 ust 3 umowy).

Jako podmiot profesjonalny bank błędnie wyliczył wartość ich zadłużenia, która okazała się stosunkowo nieznaczna wobec kwoty całego kredytu pozostającego do spłaty. W tym miejscu należy także zaznaczyć, że wypowiedzenie dla pozwanych oznaczało stan natychmiastowej wymagalności kapitału, którego oczywiście nie byli w stanie zwrócić na raz, inaczej, bowiem najprawdopodobniej nie zaciągaliby kredytu. Zatem w ocenie Sądu działalność banku w tym zakresie było sprzeczne z treścią zawartej umowy, co do warunków wypowiedzenia.

Istotnym jest, co należy wyraźnie podkreślić, że jednostronne oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy, wywierające z chwilą jego złożenia innej osobie wpływ na definitywny byt łączącego je węzła prawnego dla wywołania przewidzianego w nim skutku musi mieć stosowne podstawy faktyczne i prawne. W przeciwnym razie jest bezskuteczne i nie rodzi zamierzonego rezultatu.

Biorąc pod uwagę powyższe uznać należy, że dokonane przez Bank wypowiedzenie umowy kredytu, jako jednostronne oświadczenie woli o charakterze prawno-kształtującym, nie mogło zostać uznane za uprawnione w sytuacji, gdy pozwani nie zalegali jeszcze z co najmniej dwiema ratami kredytu i w związku z tym było nieważną czynnością prawną (art. 58 § 1 i 3 k.c.). Tym samym dokonane wypowiedzenie umowy nie mogło wywołać żadnego skutku, w tym w postaci wypowiedzenia stosunku prawnego, a co za tym idzie powstania wymagalności całości zadłużenia wynikającego z umowy. Co ważne z akt sprawy nie wynika by powód skierował do pozwanych poza pismem z dnia 4 maja 2018 r. inne pismo o wypowiedzeniu umowy. W ocenie Sądu takim pismem nie może zostać potraktowane pismo inicjujące niniejsze postępowania, czyli pozew.

W konsekwencji Sąd, już tylko z powyższego względu, zobowiązany jest przyjąć, że umowa o kredyt nie została wypowiedziana, nadal wiąże strony, zaś bank nie miał podstaw do postawienia zobowiązania pozwanego w stan wymagalności i wystąpienia na drogę sądową w celu dochodzenia owych roszczeń. Tym samym żądanie zwrotu niespłaconego kredytu Sąd ocenia, jako przedwczesne, a przez to nieuzasadnione, co skutkowało oddaleniem powództwa, o czym orzeczono w pkt II sentencji wyroku. Z tej przyczyny Sąd nie pogłębił rozważań w odniesieniu do pozostałych zarzutów pozwanych, poprzestając przede wszystkim na tym dot. wypowiedzenia umowy.

Ponieważ powód cofnął pozew ze skutkiem prawnym w zakresie żądania zapłaty kwoty 31.773 zł 08 gr, Sąd umorzył postępowanie w tym zakresie na podstawie art. 355 w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. o czym orzeczono w pkt II sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt II sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1, 3, 4 k.p.c. Wobec tego, że powód przegrał sprawę w całości, Sąd obciążył go również kosztami procesu w całości. W skład kosztów procesu niniejszej sprawy wchodziły jedynie wynagrodzenia reprezentujące pozwanych profesjonalnych pełnomocnika, które ustalone zostały na podstawie § 2 pkt 7) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości § 2 pkt 7) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2016 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. I. 2015.1800), czyli po 10.800 zł wraz opłatami skarbowymi od pełnomocnictw po 17,00 zł.